DODATEK DO.....N^RU 84.

KORRESPONDENTA — WARSZAWSKIEGO

We Wtorek o godzinie 10. zrana.

ROKU 1792.

Jeśli odmiana częſto ſię podoba,
Bywa też przykra nieſtałość;
Zdanie ulepszyć, mądrego ieſt proba, (*)
Zalety zwiększyć, ieſt doſkonałość.
Nie chcę ſię chlubić, ani wynoſić,
Gdy znam, iż ieſtem iak inni, człowiek, (**)
O przebaczenie mamli więc proſić?
Wszak, patrząc, musim czasem zgiąć powiek.
Trafi się nawet zdrowey potknąć nodze,
I doświadczony ſtrzelec chybi celu,
Za coż na drobne gniewać się tak srodze
Zdrożności? O iak tym podlega wielu!
Jednak dogodniey ſkoro możem ſłużyć,
Wſpòł-Ziomkom? czemuż zdolności nie użyć?
Kto się uraża, niechay nie czyta,
Lub błąd okaże, poprawim i kwita.

Korrespondent Warszawski, gdy ku ſchyłkowi roku pismo ſwe peryodyczne zbliża, na fundamencie wydaney Rezolucyi od Nayiaśnieyſzey Konfederacyi Generalney, ma ſobie za powinność Publiczności donieść, iż od Nowego Roku 1793. nieubliży dalszego znowu piſania krajowych i zagranicznych wiadomości.

Zyczący więc to Dzieło mieć rocznie, lub puł-rocznie, zechcą albo do Kantoru Korreſpondencyi, albo na pocztę ktòrąkolwiek w Kraju odezwę uczynić.

A że kto Powszechności chce ſłużyć, powinien do jey żądania raczey, niż do ſwego ſtoſować ſię układu, przeto Korreſpondent przy rozpoczynaiącym ſię naſtępnym Roku nie co przeiſtoczy ſwe Dzieło, tak iednak, iż co do gruntu maiących ſię donoſić przypadkow obſzerności

---

(*) *Sapientis eſt mutare conſilium in melius.*
(**) *Homo sum, humani à me nihil alienum puto.*
Terentius.

formatu, to pismo peryodyczne zoſtanie po większey części podobne przeſzłemu.

Tytuł zaś, ſtoſuiąc ſię do zdania pierwſzych w Oyczyznie oſob nieco będzie odmienny. Dotąd był *Korreſpondent Warſzawſki*, odtąd niechce ścieśniać ani wiadomości, ani tytułu. Woli, iako dla wſzyſtkich wſpół-obywatelow żąda pracę ſwą ulepſzyć i powiękſzyć, tak i tytuł powſzechnieyſzy ſwemu pismu dobrać, ktore odtąd zwać się będzie *Korrespondent Kraiowy i Zagraniczny*. Podobno i na tym ſkorzyſta Publiczność, bo w czym Korrespondent Warszawſki zboczyć mogł z drogi dokładności i tych zalet, ktore powinno mieć takowego rodzaiu pismo, to poprawić Krajowy będzie uſiłował Korreſpondent.

A gdy wielu pragnie miewać wiadomości mniey częſte, a regularnieysze, trzy razy przeto na tydzień, i odbierać z Kantoru, i przeſyłać nie naywygodniey było; ztąd omyłki, zwłaſzcza gdzie na tydzień po dwakroć poczta idzie, tam raz Numer ieden, drugi raz dwa, a czasem żaden posłany nie bywał. Takowym łatwo zabieży się zdrożnościom, gdy to pismo dwa razy tylko na tydzień z druku wychodzić będzie. Naſtąpi i z tey zmiany wygoda lepsza, gdy i czytelność charakteru wyraźnieysza, i obfitość rzeczy obszerniey donoszona będzie. Rzecz widoczna, iż pomnożenie druku i papieru, ciągnie za sobą koszt większy, a zatym i Korrespondencyi roczney cenę wyższą oznacza. Tey żałować, nie będzie, kto w zbiorze przysporzonym wiadomości, i wyraźnieyſzych druku literach doświadczy, że rzecz ktora ieſt lepsza, choć nieco więcey kosztuie, nadgradza się pospolicie i wygodą i trwałością. A zatym każdy będzie dogodniey niż był dotąd uſłużony. Kosztować zatym Korreſpondencya będzie na cały rok odbieraiąc w Kantorze za biletem, Czerw: Złł: 2. Z pocztą zaś Czerw: Złł: 3. Na puł rocze połowa tey opłaty.

Naſtępuiące więc odmiany w przyszło-roczney Korrespondencyi naſtąpią:

1mo. Tytuł Korrespondent Kraiowy i Zagraniczny. Ma bydź więc adress, kto się zechce nadgłosić: Do Korrespondenta Kraiowego i Zagranicznego. w Warszawie.

2do. Czas. W tydzień dwa razy. We Wtorek i Sobotę zawsze około godziny 10. z rana.

3tio. Wielkość Korreſpondencyi za każdym razem puł-arkusza ſamego pisma, drugie puł-arkusza Dodatku będzie.

4to. Cena na cały rok bez poczty Czerw: Złł: 2.
Z pocztą Czerw: Złł: 3.

Na puł roku bez poczty - - - Złł: 18.
Z pocztą - - Złł: 27.

Na ſztuki kupuiąc poiedyńczo każdy Numer z dodatkiem zawsze po groszy 15.

Nota. Odbieraiąc z poczty nic się nie płaci.

Liſty *Franco* maią bydź pisane.

Z Włoch d. 13. Październi: Z Piemontu wſzyſtkim ogolnie Francuzom nawet i Emigrantom wyniść kazano. Xięża Francuzcy maią ſię do Kościelnego Państwa udać.

Do Liworny Angielſki Admirał *Goodal* z 50. Fregatami o 28. armatach, i innemi ſtatkami przybył. W *Nicy*; ſpodziewaią ſię Francuzkich woiennych ſtatkow z *Toulon* i *Breſt*.

Z Koblentz d. 27. Paździer: Krol Jegomość Pruſki w Opactwie S. Maximina około Trewiru znayduie ſię, gdzie ma bydź kwatera generalna. Tu wszyſtko ieſt pełne radości, że okolice nasze od napaści Francuzow są zaſłonione. Przybył tu 1. Batalion Granadyerow Hesskich przeszłey nocy, i Huzarowie, dziś Gwardya nadciągnęła, i kilka tyſięcy kawaleryi ieſt ſpodziewaney; Prusacy także są iuż w bliſkości, i co moment oczekiwani.

Z Kolonii dnia 30. Paźdz: Boiaźń, ktorą mieliśmy po wzięciu od Francuzow Moguncyi iuż uſtała, ponieważ wczoray 12,000. Heſſow i Prusakow do Koblentz weszło, a zatym okolice po nad Rhenem są zabeśpieczone.

Z Paryża d. 24. Paździer: Miniſter *le Brun* Zgromadzeniu Narod: depeſze z Konſtantynopola otrzymane podał. Porta w przyiacielſkich całe wyrazach żąda, aby na mieyſce P. *Semonville* innego Poſła naznaczono, ponieważ z obeyścia ſię P. *Semonville*, ktore Porta względem innych Dworow jego uważała, nie zewſzyſtkim dobrego końca ſpodziewaćby się przyſzło.

Z Lippſtadt d. 30. paźdz: Powrot Krola Pruſkiego do Berlina dla wniścia Francuzow w Niemieckie Państwo do dalſzego czaſu odłożony.

Mowią tu znowu, że wcześnie na wiosnę Korpus Rossyiſkie nadciągnie, ponieważ obiecaney pomocy dotąd od Rossyi Auſtrya niedomagała ſię.

Woyſko Pruſkie dla niewiadomych przyczyn od Auſtryackiey oddzieliło ſię armii.

Z Niemieckich państw dnia 28. paźdz: Nędza Francuſkich Emigrantow, ieſt nad wſzelkie opiſanie. Nigdzie nieznayduią opieki; w Trewirſkim i w Neuwied, gdzie ich naywięcey było, także ich cierpieć iuż niechcą. Idą kupą po trzech aż do ośmiu około Rhenu, ſami niewie-

dząc dokąd iść. Auſtrya, Palatynat, Szwaby, Szwaycarya niedaią im przytulenia, gdyby zaś do ſwego kraiu wrócić ſię chcieli, tym ſamym do oczewiſtey ſpieſzyliby śmierci. Wſzyſcy właśnie odarci i bardzo mało pieniędzy maiący, niektòrzy maią wprawdzie konie z jukami, lecz i te przedaią, aby życie utrzymać. Zywość Francuzka u nich zginęła, a łzy, narzekanie, i przeklinanie wſpoł-braci, którzy ich z kraiu wywiedli, to ieſt wſzyſtko, co w nich poſtrzec można. Jedni do Włoch, a ztamtąd do Malty, inni zaś aż do Wſchodnich Krajow chcą ſię udać. Xżę d'Artois ma do Petersburga iechać, a Xżę Prowansyi do Hiszpanii.

Z Paryża dnia 26. Paźdz: Eſkadra naszego Admirała *Truguet* dnia 7. tego miesiąca znaydowała ſię na wysokości morza niedaleko portu Papieſkiego *Civitavechia.*

Powszechnie tu mniemaią, iż ieżeli Hiſzpania Francyi nie uzna za wolną Rzeczpoſpolitą w 8. dniach, to jey woyna wypowiedziana będzie, i woyſka Francuzkie zaraz w granice Hiſzpańſkie wtargną.

Rzecz do nieuwierzenia, iaka liczba Woluntaryuszow tu z różnych Departamentow przybywa codzień. Już ich na 30,000. tu w Paryżu liczą.

D O N I E S I E N I A.

Tu w Warszawie ſkradzione są rzeczy naſtępuiące. Ktoby poſtrzegł, uprasza właściciel, aby do kantoru Korrespondencyi raczył donieść. Pas iedwabny wczterech kolorach frężlą złotą kolory na iedney ſtronie pons niebieſki na grugiey palie zielony. Pas iedwabny w karpią łuszczkę niebieſki, Kontusz kaparowy, Kontusz sarniego koloru, żupan gredytorowy ponsowy podszewka biała, tarata wpaſki z sukna Angielſkiego ciemno zielona, kroazą zieloną podszyta, kapota ciemną nakrapiana, podszewka kroaza zielona, spodnie nankinowe wpaſki, czapka z kasztanowatym barankiem, zielony wierzch szabla ſtaroświecka bliſko lat 150. maiąca paſki pius z palie na kruczkach. Także Czerwonych Złotych 30. w talerach Pruſkich.

Kompania Fabryki Płocienney Łowickiey na sessyą dnia 2go Liſtopada zgromadzona, ma honor wszyſtkich swoich JJ.OO.JJ.WW. WW. JJ. PP. wspołtowarzyszow tych, którzy akcyi swoich dotąd nieopłacili, uwiadomić: Jż luboby ciż z mocy kontraktu kompanii i wydanych rezolucyi oney odpadać od zaliczonych na pierwszych terminach summ powinni; Wszelako kompania używaiąc wszyſtkiey swoiey powolności, dla uiszczenia się wzmiankowanemu kontraktowi oſtatni raz ieszcze do oſtatnich dni tego mieſiąca, czasu im pazwala; na który to termin niedopłacaiący za niechcących więcey należeć do Towarzyſtwa tey Fabryki podług obmowy kontraktu rozumieni od kompanii zoſtaną. Taz kompania zaprasza także wszyſtkich swoich wspoł-towarzyszow na sessyą do Pałacu JO. Xcia Jmci Prymasa dnia 3. Grudnia na godzinę 10. z rana.